Historie nagrodzone w naszym konkursie „Jak wspierasz inne mamy w karmieniu piersią”

Historia Anny

> *Mnie pomogła mama, ale wiem, że nie wszystkie dziewczyny mają takie szczęście.*
>
> *Dziewczyna na funpagu o karmieniu piersią dostała zalecenie od pediatry, że z powodu małych przyrostów (20g na miesiąc) ma dokarmiać mm. Dziewczyna bardzo chciała kp. Inne forumowiczki zaczęły jej doradzać ściąganie laktatorem i podawanie butelką. Dziewczyna załamana zaczęła próbować takiego sposobu. Ja zaproponowałam kontakt w poradni laktacyjnej w celu sprawdzenia wędzidełek. Jednak dziewczyna powiedziała, że dziecko miało sprawdzane wędzidełka i, że jest wszystko w porządku. Nie ma problemu z ssaniem ani z obniżonym napięciem mm. Zasugerowałam zbyt płytki chwyt. Dziewczyna sama zaproponowała wysłanie mi filmiku. Zgodziłam się. Faktycznie zbyt płytko, dziecko tylko ciumkało końcówkę brodawki i bardzo przy tym mlaskając. Nosek nawet nie dotykał piersi. Wysłałam jej filmik jak moja córka ssie. Podałam kilka stron jak korygować głębokość chwytu i jak prawidłowo przystawiać. Dziewczyna zaczęła walkę. Każdy ciumkający chwyt korygowała. Po tygodniu mi powiedziała, że przyrost w tydzień 170g. Tak się pozytywnie nakręciła, że zachciało jej się wreszcie żyć. Uwierzyła w siebie. Zaproponowałam, żeby zważyła znowu za tydzień, ale ona nie wytrzymała. Zważyła po 5 dniach. W te kolejne 5 dni przybrała już 205g. Serdecznie mi dziękowała i powiedziała, że będzie polecać mnie innym.*

Panią Annę zachęcamy do wzięcia udziału w szkoleniu

organizowanym przez Centrum Nauki o Laktacji – Promotor Karmienia Piersią.

Historia Marty

Jestem lekarzem, pół roku temu zaczęłam specjalizacje z medycyny rodzinnej. Po godzinach jestem mamą karmiąca dwulatka Od 3 dni samodzielnie przyjmuje dzieci w poradni, jak tylko usłyszałam,ze mam iść leczyć dzieci byłam przerażona, ale myśl, że będę mogła promować karmienie naturalne strasznie mnie ucieszyła Dopiero zaczynam moje „mleczne wsparcie”,ale daje mi to niesamowitą radość i spełnienie!

Historia Pauliny

Chciałabym podzielić się tym jak wspieram mamy karmiące piersią na początku tej trudnej, ale bardzo owocnej drogi. Jako lekarz Pediatra mający podstawy do tego, zachęcam wszystkie moje znajome do karmienia piersią, polecam ten sposób żywienia dzieci jako jedyny i najlepszy w pierwszych 6 miesiącach życia i polecam jak najdłuższe, a przynajmniej do ukończenia 1 roku życia dziecka karmienie piersią. Obecnie przebywając na urlopie macierzyńskim korzystam z wielu portali na facebooku gdzie mamy karmiące piersią wspierają się i dzielą pomocnymi radami, aby jak najdłużej utrzymać laktacje i nie zrażać się mimo niepowodzeń, ale próbować karmić piersią. Mogę wspomnieć tu o moich początkach karmienia piersią, były one dość trudne, ale mimo małej wagi urodzeniowej mojej córki od początku karmiłam piersią, nie dokarmiałam jej mlekiem modyfikowanym chociaż na początku mogły być do tego przesłanki, bo miała niską wagę urodzeniową, na szczęście odrobiłyśmy spadek fizjologiczny masy ciała w szpitalu, dzięki częstym karmieniom i przystawianiu do piersi, pierwsze dni i noce po porodzie w szpitalu były ciężkie, godziny spędzałyśmy na karmieniu,

dzięki temu obecnie karmie tylko piersią moja córka przybiera na wadze prawidłowo, dlatego będę starała się kontynuować wyłączne karmienie piersią do 6 miesiąca jej życia,a potem będę wprowadzała nowe pokarmy. Bardzo ważne jest żeby nie rezygnować już na początku, pamiętając o dobru jakie niesie karmienie piersią dla naszych dzieci.

Panią Martę i panią Paulinę zapisujemy do naszej bazy lekarzy polecanych mamom karmiącym piersią.

Zachęcamy też do rozważenia wzięcia udziału w zaczynającym się we wrześniu kursie Certyfikowanego Doradcy Laktacyjnego oraz Międzynarodowego Certyfikowanego Konsultanta Laktacyjnego.

ZDJĘCIE W NAGŁÓWKU: http://childbirthconcierge.com/